



Nr 6.

Warszawa, dn. 11 lutego 1933 r.

Ogóln. zbioru Nr 565.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy—Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

TREŚĆ NUMERU: *O dary do zbiorów towaroznawczych. — Zebranie producentów narzędzi. — Przyjmowanie terminatorów rzemieślniczych. — Odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy. — Spadek obrotów handlu zagranicznego. — Nowe uprzemysłowienia czynnikiem polegającym kryzys. — Wiadomości z zagranicy. — Ruch statków w porcie gdyńskim w grudniu r. ub. — Rozbudowa gmachu centrali P. K. O. w konstrukcji żelaznej. — Zapobieganie pożarom. — Księga „Ku czci poległych lotników”. — Kronika. — Ceny. — Patenty.*

O DARY DO ZBIORÓW TOWAROZNAWCZYCH.

Stowarzyszenie Szerzenia Wykształcenia Zawodowego im. Kaniowczyków i Żeligowczyków, Warszawa, Żorawia 9 m. 12, prowadzące od 1 września ub. r. Liceum Handlowe i Szkołę Handlową dla dzieci ludzi niezamożnych i byłych wojskowych, prosi o udzielenie mu bezpłatnie próbek i wzorów produktów rolnych i *wytworów przemysłowych* eksportowanych z Polski, dla prowadzenia wykładów towaroznawstwa. Prośbę tę popiera Państwowy Instytut Eksportowy.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych proszeni są usilnie o przyczynienie się swojemi darami do zaopatrzenia zbiorów towaroznawczych Stowarzyszenia.

ZEBRANIE PRODUCENTÓW NARZĘDZI.

Dnia 6 lutego r. b. odbyło się w lokalu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych zebranie producentów narzędzi.

Obrazy zaigaił w imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych Wiceprezes Rady i Zarządu prof. S. J. Okolski, który, podkreśliwszy znaczenie przemysłu narzędziowego dla rozwoju całości przemysłu polskiego, powitał zebranych.

Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie p. dyr. H. Umiastowskiego z Polskich Zakładów Skody S. A.

Porządek obrad zebrania objął następujące sprawy:

- 1) Omówienie sytuacji przemysłu narzędziarskiego w Polsce,
- 2) Sprawa produkcji narzędzi w szkołach rzemieślniczych,
- 3) Postulaty przemysłu narzędziarskiego w związku z pertraktacjami o nowe traktaty handlowe,
- 4) Sprawa utworzenia Grupy Producentów Narzędzi,
- 5) Wolne wnioski.

Przystępując do pierwszego punktu porządku obrad przewodniczący udzielił głosu p. Gruchale, który odczytał zebrany zgromadzone w kartotece Związku dane o typach narzędzi produkowanych w Polsce, poczem omówił w ogólnych zarysach obecną sytuację przemysłu narzędziarskiego w Polsce.

Dział narzędziarski jest, pomimo swego znaczenia, jednym z najslabiej rozwiniętych w Polsce. Przypisać to trzeba następującym przyczynom: rozliczności typów narzędzi używanych w kraju, brakowi normalizacji, szczupłości zapotrzebowania rynkowego na poszczególne typy narzędzi, a wreszcie brakowi planowej akcji rozwoju tego działu produkcji krajowej. Cały szereg narzędzi nie jest wogóle wyrabiany w kraju, inne natomiast produkowane są przez kilka, a nawet kilkanaście fabryk. Tak naprzykład imadła produkuje w Polsce 23 fabryk.

Stosunkowo najlepiej przedstawia się sytuacja w dziale narzędzi tnących, których produkcja postawiona jest na wysokim poziomie i obejmuje znaczną ilość typów narzędzi tego działu.

Dalsze losy przemysłu narzędziarskiego uzależnione są od skoordynowania akcji producentów narzędzi, która to akcja objąć winna następujące sprawy:

- 1) Przeprowadzenie szczegółowych badań nad już istniejącą w Polsce produkcją narzędzi,
- 2) Analizę zapotrzebowania rynkowego,
- 3) Uporządkowania dostaw narzędzi dla instytucji rządowych,
- 4) Reorganizację programu szkół rzemieślniczych w tym kierunku, aby odjąć szkołom charakter warsztatów konkurencyjnych dla pracujących w kraju fabryk narzędzi,
- 5) Czuwanie nad sprawami celnymi i traktatowymi,
- 6) Normalizacja typów narzędzi używanych w Polsce.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się, zabierali głos p.p. Neumark, z f. Ołdakowski i Neumark,

Olszański z Państwowych Wytwórni Uzbrojenia, Umiastowski z f. Polskie Zakłady Skody S. A., Piotrowski z f. Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A., Rąbalski z f. Dziewulski i Rzepecki z Ligi Popierania Wytwórczości Krajowej.

W sprawie warsztatów szkolnych poruszaną była sprawa niezdrowej konkurencji tych warsztatów z fabrykami prywatnymi. P. Neumark wskazywał na konieczność wyeliminowania produkcji warsztatów szkolnych ze wszystkich przetargów państwowych. P. Umiastowski zaznaczył, że aczkolwiek niecelowem byłoby, aby idąc za wzorem czeskosłowackich szkół zawodowych, kazać produkcję szkolną niszczyć, to jednak niezbędnem jest dążyć do tego, aby warsztaty szkolne produkowały tylko te typy narzędzi, których produkcja nie jest jeszcze w kraju prowadzona. Wówczas warsztaty szkolne spełnią podwójne zadanie, będą uczyć i wykonywać akcję pionierską.

Przechodząc do omówienia spraw związanych z polityką traktatową, przewodniczący zebrania udzielił głosu p. L. Sosnowskiemu, referentowi celnemu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, który omówił obecny stan rokowań o traktaty handlowe i wskazał na bardzo specyficzny charakter tych rokowań. Są one prowadzone obecnie nie na platformie klauzuli największego uprzywilejowania i zniżek konwencyjnych; istotą traktatów staje się polityka kontyngentów przywozowych, przyznawanych sobie wzajemnie przez układające się państwa. Takiego rodzaju sytuacja wymaga szczególnej uwagi i czujności zainteresowanych i z tego to względu rzeczą bardzo wskazaną jest, aby przemysł narzędziarski zrzeszył się w ramach Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w osobną Grupę, która czuwać będzie nad interesami tego działu wytwórczości.

Po przemówieniu p. Sosnowskiego zabrali głos p.p. Neumark i Rąbalski, którzy w gorących słowach poparli inicjatywę Związku i domagali się natychmiastowego ukonstytuowania się Grupy. Przewodniczący zebrania p. dyr. Umiastowski, wyjaśnił, że natychmiastowe ukonstytuowanie Grupy jest rzeczą niemożliwą, a to z tego względu, że nie wszyscy zebrani przedstawiciele fabryk mają odpowiednie pełnomocnictwa oraz, że zgodnie z zasadami P. Z. P. M., Grupa musi mieć swój regulamin, którego projekt zgłoszony będzie na zebraniu. Dlatego też proponuje, aby zebranie wybrało komitet organizacyjny, który opracuje ramy organizacyjne Grupy i zwoła następne zebranie, mające charakter konstytucyjny.

Z kolei, referując punkt 5 porządku obrad, zabrał głos p. inż. Kazimierz Pichelski, dyrektor Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, który zaznajomił zebranych z postanowieniami statutu Związku, dotyczącymi organizacji Grup, i odczytał opracowany przez Związek projekt Regulaminu Grupy Producentów Narzędzi.

Po przemówieniu p. dyr. Pichelskiego przystąpiono do wyboru Komitetu Organizacyjnego Grupy Producentów Narzędzi. Do Komitetu wybrano p.p. Piotrowskiego z f. Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A., Grześkowiaka z f. Grakona, Neumarka z f. Ołdakowski i Neumark, Książkiewicz z f. Polskie Zakłady Skody S. A., Olszańskiego z f. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia, Rąbalskiego z f. Dziewulski, Reinfelda z f. Gloria i Wretowskiego z Huty Pokoju. Z ramienia Polskiego Związku Prze-

mysłowców Metalowych delegowany został do pomocy w pracach Komitetu p. Gruchafa.

Po dokonaniu wyborów przewodniczący zebrania p. dyr. Umiastowski zamknął obrady, wyrażając nadzieję, że w wyniku przeprowadzonych obrad sprawa produkcji narzędzi wejdzie na właściwe tory swojego rozwoju.

Kończąc sprawozdanie, podkreślić należy, że w obradach zebrania wziął udział p. radca Zygmunt Morawski z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dzięki czemu już od pierwszych poczynań tworzącej się Grupy uzyskany został tak ważny kontakt z czynnikami Rządowymi.

PRZYJMOWANIE TERMINATORÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

Izba Rzemieślnicza w Łodzi przysłała nam następujący komunikat.

W związku z coraz częściej powtarzającymi się wypadkami przyjmowania terminatorów rzemieślniczych przez osoby nieposiadające ku temu uprawnień, Izba Rzemieślnicza w Łodzi wyjaśnia, iż uprawnieni do trzymania terminatorów są tylko dyplomowani mistrzowie.

Pozatem stosunek między mistrzem a terminatorem winien być określony umową, a umowa zarejestrowana w Izbie Rzemieślniczej.

Nieprzestrzeganie przepisów terminatorskich ściągane będzie z całą surowością prawa.

Zamieszczając powyższy komunikat Izby Rzemieślniczej w Łodzi wyjaśniamy, iż *dotyczy on uczniów w zakładach rzemieślniczych*, stosownie do postanowień art. 148 i następnych rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. U. R. P. Nr. 53 z r. 1927 poz. 468), *nie dotyczy zaś uczniów przemysłowych*.

Warunki zatrudniania uczniów przemysłowych zawarte są w art. 111 i następnych prawa przemysłowego.

Za przemysł w rozumieniu rozporządzenia o prawie przemysłowem uważać należy wszelkie zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwo, wykonywane samodzielnie i zawodowo, bez względu na to, czy jest ono wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe, z wyjątkiem zatrudnień i zakładów, wymienionych w art. 2 rozporządzenia.

Uczniami w rozumieniu prawa przemysłowego są ci, z którymi zawarta została umowa o naukę, zgodnie z przepisami art. 116 cytowanego wyżej rozporządzenia.

Stosownie do art. 116 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem umowa o naukę podlega następującym przepisom:

Warunki, tyżące się nauki, winny być w ciągu 4 tygodni po rozpoczęciu nauki ustalone umową pisemną.

W umowie należy:

1) określić przemysł, w którym uczeń ma być kształcony;

2) podać czas trwania nauki;

3) wyszczególnić wzajemne świadczenia;

4) przytoczyć warunki rozwiązania umowy.

Umowa winna być podpisana przez przemysłowca (pryncypała) albo jego zastępcę oraz przez ucznia

i, jeżeli uczeń jest małoletni, przez jego ojca lub opiekuna.

Jeden egzemplarz umowy należy wręczyć uczniowi lub jego ojcu albo opiekunowi.

Na żądanie miejscowego urzędu gminnego i inspektora pracy należy przedstawić umowę do przejścia.

Ustawa z dnia 7 listopada 1931 r. ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 101 poz. 773 i obowiązująca od 25 listopada 1931 r. (od dnia ogłoszenia), wprowadziła pewne zmiany do dotychczasowych przepisów o zatrudnianiu młodocianych z dnia 2 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 636).

Jedną z tych zmian polega na ograniczeniu liczby zatrudnionych młodocianych do ilości, nieprzekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych dorosłych pracowników. Stosunek ten ma być ustalony w drodze specjalnych rozporządzeń. Z rozporządzeń tych dotychczas ukazało się rozporządzenie regulujące zatrudnianie młodocianych w przemyśle poligraficznym; nie dotyczy ono uczniów, zatrudnionych na podstawie pisemnych umów o naukę.

Drugą zmianą jest wprowadzenie zakazu bezpłatnego zatrudniania młodocianych zarówno na podstawie umowy o pracę, jak i na podstawie umowy o naukę.

W związku z nowymi przepisami, wprowadzającymi zakaz bezpłatnego zatrudniania młodocianych, w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 8 z dnia 6 lutego 1932 r., poz. 49 ukazało się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 grudnia 1931 r. o wykazach i spisach młodocianych, uchylające rozporządzenie poprzednie w tym przedmiocie z dnia 14 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 114, poz. 1023).

Przepisy, dotyczące uczniów przemysłowych nie zawierają postanowień, dotyczących specjalnych kwalifikacji dla zatrudniania uczniów w przemyśle. Przewidują natomiast, iż w pewnych warunkach (skazanie przemysłowca wyrokiem Sądu za przestępstwa z chęci zysku) władza przemysłowa ma prawo zabronić trzymania uczniów. Prawo to może być przywrócone po upływie roku.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRACODAWCY ZA WYPADEK PRZY PRACY.

Orzeczenie Sądu Najwyższego (Izba Trzecia Cywilna z dn. 16 marca 1932 r. Nr. III. Rw. 2080/31) ustaliło następującą tezę:

Odowiedzialność pracodawcy przewidziana w § 46 ustawy z dn. 28 grudnia 1887 r. (austr. D. U. P. Nr. 1 z 1888 r.) w brzmieniu ustalonym ustawą z dn. 7 lipca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 413), zachodzi tylko w tym wypadku, gdy szkoda spowodowana została działaniem rozmyślnym, przez co uważać należy działanie w złym zamiarze w rozumieniu przepisu § 1324 austr. ustawy cywilnej, a więc ze świadomością i wolą spowodowania nieszczęśliwego wypadku.

Z zestawienia § 45 cyt. ustawy z § 46-tym tej samej ustawy stanowiącym odpowiedzialność przedsiębiorcy wobec ubezpieczonego i pozostałych po nim uprawionych członków rodziny w razie rozmyślnego spowodowania nieszczęśliwego wypadku, jak również tego ostatniego przepisu z § 47-ym powołanej ustawy normującym odpowiedzialność osób trzecich poza

przedsiębiorcą w razie spowodowania nieszczęśliwego wypadku przez rozmyślnie działanie lub grube niedbalstwo, wynika, że ustawodawca pragnął ograniczyć odpowiedzialność z § 46 tej ustawy tylko do wypadku, gdy szkoda spowodowana została działaniem rozmyślnym (vorsätzlich) przez co rozumieć należy działanie w złym zamiarze w rozumieniu przep. § 1324 u. c., a więc ze świadomością i wolą spowodowania nieszczęśliwego wypadku.

Gdyby bowiem ustawodawca chciał zły zamiar w wypadku odpowiedzialności według § 46 powołanej ustawy postawić na równi z grubym niedbalstwem, byłby to w przepisie tym zazaczył, jak to uczynił w przepisach §§ 45 i 47 tej samej ustawy, skoro zaś tego nie uczynił, to niewątpliwie miał na oku ograniczenie tej odpowiedzialności tylko do działania rozmyślnego, t. j. ze złego zamiaru pochodzącego.

Ograniczenie tej odpowiedzialności do działania rozmyślnego w wypadku odpowiedzialności według § 46 tej ustawy, *uzasadnione jest tem, że przedsiębiorca ponosi w znacznej mierze koszty ubezpieczenia wszystkich zajętych u niego robotników, że więc słuszne jest, aby go nie pociągano po raz wtóry do odszkodowania, które w powyższej formie ryczałtowo niejako raz już zapłacił.* Odpowiada on tylko za winę rozmyślną, o której się pojmuję, że ubezpieczeniem nie jest pokryta.

Za taką wykładnią przemawia także okoliczność, że powołana ustawa jest wyjątkowa i rozszerzająco interpretowana być nie może.

Z tego stanowiska prawnego powód jako ubezpieczony, mógłby w myśl § 46 powołanej ustawy tylko wówczas dochodzić wynagrodzenia szkody, przeciw samemu pozwanemu, t. j. przedsiębiorcy, gdyby tenże wypadek spowodował rozmyślnie, czego powód nie twierdził bo nawet świadome narażanie robotników zajętych przy pewnych rodzajach pracy na niebezpieczeństwo, nie wyczerpuje pojęcia „rozmyślności” (§§ 1294 i 1324 u. c.), którego przyjęcie byłoby zresztą sprzeczne z wiążącym skazującym orzeczeniem sądu karnego (§ 268 p. c.), jak to już wyżej zaznaczono.

SPADEK OBROTÓW HANDLU ZAGRANICZNEGO.

Podajemy poniżej tablicę porównawczą obrotów handlu zagranicznego niektórych krajów w przerahowaniu na złote podług średniego kursu w styczniu 1933 r.

	Przywóz		Wywóz	
	w milionach złotych			
	r. 1931	r. 1932	r. 1931	r. 1932
Austria	2 309	1 465	1 386	772
Czechosłowacja	3 120	1 983	3 560	1 956
Niemcy	14 291	9 917	20 386	11 467
Stany Zjedn. Amer.	18 651	11 806	21 632	14 456
Włochy	5 319	3 770	4 666	3 190
Polska	1 468	862	1 879	1 084

Widzimy w tej tablicy powszechny spadek obrotów, zarówno w przywozie jak w wywozie. Spadek procentowy w r. 1932, w stosunku do liczb z r. 1931, wyraża następujące zestawienie.

	Spadek przywozu	Spadek wywozu
Austria	36,5%	44,3%
Czechosłowacja	36,4 „	45,0 „
Niemcy	30,6 „	43,7 „
Stany Zjedn. Amer.	36,7 „	33,1 „
Włochy	29,1 „	31,6 „
Polska	41,3 „	42,3 „

Najmniejszy stosunkowo spadek wykazują Włochy, zarówno w przywozie, jak w wywozie. Polska wykazała w r. 1932 największy stosunkowo spadek przywozu, natomiast w stosunkowym spadku wywozu zajmuje dopiero czwarte miejsce po Czechosłowacji, Austrii i Niemczech, mając za sobą tylko Stany Zjednoczone Ameryki i Włochy, które, jak zaznaczyliśmy wyżej, ucierpiały stosunkowo najmniej.

Bardzo pouczające są liczby, wykazujące wysokość obrotów handlu zagranicznego (wywozu i przywozu razem) przypadających na głowę ludności każdego z państw wyżej wymienionych.

	Ludność w milionach obywateli	Wysokość obrotów			
		absolutna w milj. zł		na głowę ludności w złotych	
		r. 1931	r. 1932	r. 1931	r. 1932
Austria	6,7	3 659	2 237	546	334
Czechosłowacja . . .	14,5	6 680	3 939	460	272
Niemcy	65,0	34 677	21 384	533	329
Stany Zjedn. Am. . .	125,0	40 283	26 262	322	210
Włochy	41,5	9 985	6 960	240	168
Polska	31,5	3 347	1 946	106	62

W tem zestawieniu Polska stoi na ostatnim miejscu, co można sobie tłumaczyć dwojako: że Polska jest najbardziej samowystarczalną, albo że jest najuboższą ze wszystkich wyżej wymienionych krajów. Ta druga okoliczność zdaje się mieć przeważające znaczenie...

NOWE UPZEMYSŁOWIENIA CZYNNIKIEM POTĘGUJĄCYM KRZYSZ.

W Nr. 2 tygodnika „l'Usine” z r. b. p. Camille Didier zamieścił artykuł p. t. „Les industrialisations nouvelles, facteurs d'accentuation de la crise”, który przytaczamy poniżej:

„Wśród wielu przyczyn obecnego kryzysu ekonomicznego znajduje się jedna, która bezsprzecznie posiada cechy stałości. Przyczyną tą jest uprzemysłowienie krajów, które przedtem były najlepszymi klientami wielkich krajów przemysłowych. Wśród tych dawniejszych klientów mamy przede wszystkim Japonię. Przemysł Japonii od czasów Wielkiej Wojny rozwija się nieustannie i dziś już zagraża przemysłom innych krajów.

Przyjmując za podstawę produkcję z roku 1913 za 100, otrzymujemy wskaźnik produkcji w roku 1932 (średnia do dnia 1 lipca), który w niektórych krajach przedstawiał się w sposób następujący: Stany Zjednoczone — 84; Wielka Brytania — 75; Francja — 93; Niemcy — 62; Japonia — 239.

Jak widać z powyższego, jedynym krajem, który podniósł swoją produkcję, jest Japonia; zauważyć należy przytem, że pomimo ogólnoswiatowego kryzysu, kraj ten zwiększył produkcję przeszło dwukrotnie. Produkcja surowki w Japonii wyniosła w roku ubiegłym 2 200 000 tonn, w roku 1931 — 1 860 000 tonn, zaś w roku 1929 — 2 280 000 tonn. W tym samym czasie produkcja światowa spadła ze 122 milionów tonn na 70 milj. tonn w roku 1931 i na 50 milj. tonn w r. 1932. Według danych, jakie posiadamy z roku ubiegłego do połowy listopada, import japoński przewyższy eksport prawdopodobnie o jakieś 50 milionów yen. Jeżeli się jednak weźmie pod uwagę eksport niewidoczny, który w roku ubiegłym wyniósł 160 milionów yen, to Japonia będzie miała bilans dodatni, mając nadwyżkę wywozu nad przywozem oko-

ło 110 milionów yen (1 yen = 5 frankom francuskim, około 1 zł 75 gr).

Według ostatnich wiadomości, statystyki oficjalne japońskiego handlu zagranicznego za dziesięć miesięcy roku ubiegłego wykazują wzrost wywozu do 1 237 milionów yen, co stanowi w porównaniu z tym samym czasokresem roku poprzedniego wzrost o 16%; przywóz osiągnął 1 270 milionów yen, przewyższając przywóz z roku 1931 o 13%. Saldo ujemne, które wyniosło zaledwie 33 miliony yen, zmniejszyło się o 44%. Należy przytem zauważyć, że eksport niewidoczny wyniósł około 100 milionów yen.

Handel Japonii z Chinami Południowymi został poważnie dotknięty bojkotem towarów pochodzenia japońskiego, natomiast bardzo polepszyły się stosunki handlowe z Chinami Środkowymi i Północnymi. Utworzenie nowego państwa Mandżukuo umożliwiło handel z Mandżurją. Statystyki wykazują również olbrzymi rozwój handlu z Indjami.

Tak tedy powstaje nowy kraj przemysłowy, który nie tylko będzie samowystarczalnym w dziedzinie produkcji przemysłowej, ale którego działalność eksportowa rozwija się dzięki ostatnim wydarzeniom politycznym i wojennym na rynkach Dalekiego Wschodu oraz Indyj, gdzie towary japońskie konkurować będą z towarami angielskimi.

Kilka tygodni temu pisaliśmy o przybyciu do Hamburga ładunków surowki japońskiej, oraz o ofertach japońskich na dostawę surowki do Stanów Zjednoczonych. Ceny, po jakich Japonia oferuje swoją surowkę Stanom, są niewspółmiernie niższe od tych, po jakich mogliby zaferować surowkę eksporterzy francuscy.

Lecz Japonia nie ogranicza się do eksportu surowki na rynki światowe. Ostatnio do portów niemieckich zawinęły okręty japońskie z ładunkami szyftów.

Te zdumiewające możliwości eksportowe Japonia zawdzięcza niskim płacom robotniczym. W przemyśle metalowym średnia płaca robotnicza waha się około 3 yen (15 franków franc. = około 5¼ złotych). Poza tem trzeba zwrócić uwagę na to, że Japonia jest jednym z państw, które głosowały wprawdzie za ośmiogodzinnym dniem pracy, ale zastosowanie go u siebie odkładają na czas nieokreślony, tak że w Japonii czas pracy nie jest ograniczony. Ostatnio zaś Japonia oświadczyła formalnie, że słynny projekt czterdziestogodzinnego tygodnia pracy wcale jej nie interesuje.

Co mogą zdziałać nasi producenci przeciwko krajom, które, mając robociznę bardzo taną, pracują 8 — 9 godzin minimum i nie ponoszą prawie żadnych ciężarów w postaci świadczeń socjalnych, które tak ciężko uciskają naszych producentów? Przytem przemysł japoński zawdzięcza bardzo wiele deprecjacji yena, który w złocie odpowiadał 12,70 frankom franc., a obecnie wynosi zaledwie 5 franków. Wzrastające uprzemysłowienie Japonii jest więc bezsprzecznie jednym z pośród wielu innych podobnych czynników, które stworzyły dzisiejszą ciężką sytuację ekonomiczną. Wobec zamierzonego w Europie zwiększenia płac pod postacią projektu ograniczenia tygodnia pracy do czterdziestu godzin, jak też wobec projektów zwiększenia świadczeń socjalnych oraz podatków, nie możemy powstrzymać się od wyrażenia opinii, że wszystkie te inowacje są przyczyną osłabienia naszych przemysłów, szczególnie w po-

równaniu z rozwojem przemysłu w Japonii, która ma obfitość taniego robotnika, prawie nieistniejące obciążenia socjalne, oraz wielkie poparcie rządu dla podtrzymania ekspansji ekonomicznej".

Liczby powyższe, charakteryzujące rozwój przemysłowy Japonii, nabierają szczególnej jaskrawości na tle liczb, zamieszczonych w artykule p. t. „Spadek obrotów handlu zagranicznego”, który drukujemy w dzisiejszym numerze „Przemysłu Metalowego”. Wywóz z krajów, wymienionych w tym artykule, w r. 1932 w stosunku do r. 1931, **spadł** o 31,1% (Włochy) do 45% (Czechosłowacja), średnio ze wszystkich krajów—o 38,5, zaś wywóz z Japonii w ciągu 10 miesięcy r. 1932, w stosunku do tego samego okresu r. 1931 **wzrósł** o 16%. Różnica, jak widzimy olbrzymia na korzyść Japonii, z którą konkurencja stanie się możliwa dopiero wtedy, gdy Europa i Stany Zjednoczone zaczną pracować taniej.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Polska zamówiła urządzenia telefoniczne w Anglii. — „Industrial Britain” w Nr. 5/1932 podała następującą wiadomość:

„Towarzystwo Automatic Electric Co.” w Liverpoolu wykonywa obecnie poważniejsze zamówienia zagraniczne. Towarzystwo to jest dostawcą telefonów automatycznych oraz wszelkich akcesoriów do administracji Poczty.

Wśród zamówień znajduje się zamówienie Administracji Poczty Południowej Afryki, zamówienie rządu holenderskiego oraz dwa zamówienia Rządu Polskiego na dwie sieci telefoniczne o łącznej ilości 33 000 połączeń i na centralę telefoniczną o 3 000 połączeń.

Podług otrzymanych przez nas informacji, w wiadomości powyższej o zamówieniach polskich chodzi o urządzenia do telefonów automatycznych.

Warsztaty, które pracują całą dobę. — Ilość bezrobotnych w Birmingham (Anglija) uległa ostatnio poważnemu zmniejszeniu dzięki intensywnej pracy w przemyśle samochodowym. Mianowicie warsztaty firmy „Singer Motor Co.” w Coventry i w Birmingham pracują dzień i noc, wykonywując poważne zamówienie holenderskie. Obok, firma „Austin Motor Co.” przyjęła w ciągu ostatnich tygodni około 1 400 robotników, ażeby wykonać w terminie bieżące zamówienia. Warsztaty tej firmy są również w ruchu całą dobę.

Nowy stop metalowy. — W mieście Merthyr, w południowej Walji, które znajduje się w centrum zagłębia węglowego, powstał nowy przemysł, oparty na fabrykacji nowowynalezionej stopu aluminjowego.

Nowootrzymany metal łączy w sobie dwie wielkie zalety: jest lekki jak aluminium i posiada równocześnie wytrzymałość stali. Będzie on mógł znaleźć szerokie zastosowanie przy wszelkich konstrukcjach, szczególnie zaś w konstrukcji samolotów. Dokonane ostatnio próby dały wynik wielce zadowalający. Nowy metal nadaje się łatwo do lutowania oraz przetapiania.

W celu eksploatacji nowego wynalazku powstało w Merthyr towarzystwo, którego kapitał zakładowy wynosi 15 000 funtów sterlingów. Koła fachowe przewidują szybki rozwój nowego przemysłu oraz możliwość zatrudnienia większej ilości robotników.

(„Industrial Britain Nr. 5/1932).

Przemysł maszyn rolniczych w Rosji sowieckiej. — Rząd sowiecki opracował program produkcji maszyn rolniczych na rok 1933. Program ten wykazuje w porównaniu z rokiem poprzednim znaczne zmniejszenie. Podczas gdy w 1931 roku program produkcyjny w dziale maszyn rolniczych wynosił sumę 760 milj. rubli, a w 1932 r. 940 milj. rubli, to na 1933 rok prelimitowano tylko 600 milj. rubli. Program ten obejmuje produkcję wszystkich maszyn rolniczych z wyjątkiem traktorów.

Ograniczenie programu produkcyjnego w dziale maszyn rolniczych sprawia, że istniejące w Rosji fabryki tego działu będą mogły być tylko częściowo wykorzystane, gdyż teoretycznie obliczona ich zdolność produkcyjna ma wynosić 1,5 miljarda rubli.

Pisząc o programie produkcyjnym na 1933 rok, podkreślić trzeba, że programy produkcyjne na lata ubiegłe, wbrew zamierzeniom, nie były wykorzystane przez fabryki. Produkcja maszyn rolniczych w 1931 roku wyniosła wartościowo sumę 458,9 milj. rubli, a w 1932 roku nie osiągnęła sumy 500 milj. rubli.

To też redukcję programu produkcyjnego fabryk maszyn rolniczych w Rosji traktować trzeba nie jako zmniejszenie tej produkcji, lecz jako chęć zbliżenia cyfr planowania do realnych możliwości.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM W GRUDNIU R. UB.

Ruch statków w porcie gdyńskim przedstawiał się w grudniu r. ub. w porównaniu z tymże okresem roku 1931 następująco:

	Ilość statków ogółem	Pojemność w tys. netto reg. tonn	Ładunek w tys. tonn metrycz.
W e s z ł o			
XII—1931	265	214,8	14,0
XII—1932	365	298,2	57,4
W y s z ł o			
XII—1931	275	220,2	454,0
XII—1932	375	301,3	475,9

Pozatem cyfry dla całego roku 1932 w porównaniu z cyframi lat ubiegłych przedstawiają się następująco:

Rok	Ilość statków ogółem	Pojemność w tys. netto reg. tonn	Ładunek w tys. tonn metrycz.
W e s z ł o			
1929	1541	1445,3	324,3
1930	2238	2031,4	506,0
1931	3144	2649,6	558,3
1932	3610	2791,7	473,8
W y s z ł o			
1929	1552	1457,7	2497,9
1930	2219	2014,6	3122,3
1931	3148	2665,4	4741,6
1932	3594	2838,4	4751,0

Pomimo kryzysu przeładunek w porcie gdyńskim w r. 1932 utrzymał się na poziomie poprzedniego roku, a nawet przewyższył go, stanowiąc rekord.

Dla lepszego zilustrowania nieprzerwanego rozwoju Gdyni, podajemy niżej zestawienie porównawcze, dotyczące ruchu statków w obu portach w Gdyni i Gdańsku w r. 1932 w porównaniu z rokiem 1931:

	Ilość statków		Tonaż (w tys. netto reg. tonn)	
	1931 r.	1932 r.	1931 r.	1932 r.
Gdynia . . .	3 144	3 610	2 649,3	2 831,6
Gdańsk . . .	5 960	4 637	4 061,7	2 750,2

Jak widzimy, w Gdyni w ciągu roku 1932 ilość statków wzrosła z 3 144 do 3 610, t. j. o 466, podczas gdy w Gdańsku spadła z 5 960 do 4 637, t. j. o 1 323. Dalej tonnaż w Gdyni wzrósł z 2 649,3 tys. reg. tonn do 2 831,6 tys., t. j. o 182,3 tys., zaś w Gdańsku zmalał z 4 061,7 tys. do 2 750,2 tys., t. j. o 1 311,5 tys. tonn.

ROZBUDOWA GMACHU CENTRALI P. K. O. W KONSTRUKCJI ŻELAZNEJ.

Ostatni 12-ty numer Przeglądu Budowlanego z r. ub. zamieścił artykuł p. inż. Przemysława Szczekowskiego, kierownika Wydziału Budowlanego P. K. O., omawiający cechy charakterystyczne i wyniki doświadczeń osiągniętych przy zastosowaniu szkieletu żelaznego w rozbudowanym i świeżo oddanym do użytku gmachu Centrali P. K. O., mieszczącej się przy zbiegu ul. Jasnej i Świętokrzyskiej w Warszawie.

Gmach ten składa się technicznie z trzech części: przebudowanego wewnątrz dawnego 4-ro piętrowego narożnika, nowego 7-mio piętrowego gmachu wybudowanego na dokupionej na ten cel sąsiedniej parceli przy ul. Świętokrzyskiej 33 i 3-y piętrowej nadbudowy na dawnym budynku. Całość związana zewnętrznie i wewnątrz daje gmach jednolity o kubaturze ok. 75 000 m³ i wysokości ponad poziomem ulicy 31,3 m (w kopule wzniesienie dochodzi do 39,5 m.). Teren o ogólnej powierzchni ok. 2 720 m² zabudowany jest zwarciem w 95,5%.

Różne warunki stawiane poszczególnym częściom gmachu, zarówno charakteru technicznego jak i administracyjnego spowodowały różnorodność konstrukcyjną głównych części budowli. Przewidywana konieczność dostosowywania się w trakcie budowy do systemu konstrukcyjnego dawnej części gmachu (konstrukcja mieszana: mur ceglany i żelbet w dosyć nieoczekiwanych formach), którego nie można było z dostateczną dokładnością zbadać przed rozpoczęciem budowy, jak również konieczne znaczne różnice w czasie wykonywania poszczególnych etapów budowy, spowodowały wybór dla nowego gmachu najbardziej elastycznej pod powyższymi względami konstrukcji, t. j. konstrukcji żelaznej i muru ceglano-żelaznego (konstrukcja mieszana). W nowej części gmachu należało dostosować się do dawnej, dość urozmaiconej elewacji narożnika, jak również oddzielić się masywnymi ścianami od sąsiednich budynków obcych, przy uzyskaniu do maksimum powierzchni wewnętrznej. Skłoniło to do wykonania ścian zewnętrznych jako murowanych, wewnątrz zaś zastosowano na całej wysokości (10 kondygnacji) konstrukcję żelazną, dźwigającą stropy, ścianki działowe i t. d. Również ściany zewnętrzne przy nowej sali kasowej zastąpiono na wysokości parteru i I piętra konstrukcją żelazną. Na konstrukcji żelaznej rozpiera się wreszcie górna, nadwieszona część (od II piętra) ściany frontowej.

Dla nadbudowy najważniejszym warunkiem było uzyskanie jak najmniejszej wagi, ze względu na ograniczone możliwości nośne dolnych części żelbetowych; zastosowano tu konstrukcję żelazną szkieletową z lekkim wypełnieniem. Forma konstrukcyjna szkieletu dostosowana być musiała do istniejących warunków oparcia na dolnym murze i szkielecie żelbetowym, co stanowiło poważną trudność przy projektowaniu, tem niemniej osiągnięto w konstrukcji wagę tylko 18,7 kg/m³. Całą konstrukcję żelazną, zarówno nowego gmachu, jak i nadbudowy zdecydowano w wykonaniu spawaniem elektrycznie w nadziei uzyskania przy tym systemie zarówno łatwości dostosowania się do mogących wyniknąć niespodzianek konstrukcyjnych, jak również dla zmniejszenia wagi i kosztu konstrukcji. Wreszcie przy tym systemie unikało się hałasu, niedopuszczalnego wobec pracy biur.

Stropy w nowym gmachu wykonano zwykle kleinowskie, w nadbudowie zaś ze względu na lekkość i szybkość wykonania stropy syst. „Isteg”. Wypełnienie ścian nadbudowy składa się

z muru w 1 wzgl. ½ cegły z izolacją Heraklithem lub Mastewalem, które to materiały, jako izolacja cieplna dały bardzo dobre rezultaty. Strop tarasu zaizolowano cieplnie warstwą celolitu i warstwą Heraklithu (pokrycie: 3 warstwy filcu bituminoowego na lepniku na uprzedniej warstwie cementowej). O ile powyżej wskazane materiały izolacyjne dały dobre wyniki pod względem cieplnym, o tyle zastosowane jako wypełnienie stropów dla izolacji akustycznej dały rezultat ujemny.

Miarą wielkości zastosowanych przy budowie głównych elementów konstrukcyjnych jest ilość zużytego materiału, która wyraża się cyfrą 2 200 tysięcy sztuk cegły i 678 tonn żelaza konstrukcyjnego.

O ile wykonanie konstrukcji ceglanych przy rozbudowie Centrali P. K. O. ni występuje naogół poza doświadczenia normalnej, wielkiej budowy, o tyle specjalne znaczenie posiada żelazna konstrukcja, wykonana całkowicie metodą spawania elektrycznego, tem więcej, że poraz pierwszy w Polsce zastosowano tu spawanie w tak szerokim zakresie i o tak zasadniczym charakterze.

Na specjalną uwagę zasługuje żelazny dach podwójnie szklany, przykrywający nową salę kasową, jest to bowiem bodaj pierwsza w Polsce większa konstrukcja spawana zaprojektowana bez sugestji konstrukcji nitowanej, zarówno w doborze materiału, jak i w sposobie łączenia go.

Drugą konstrukcją wybitnie ciekawą, jako że również możliwa była do wykonania jedynie w spawaniu, jest kopuła narożnikowa wykonana całkowicie z rur ciągnionych o średnicy 2-calowej.

Co do ogólnych właściwości użytej konstrukcji spawanej należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na jej lekkość w porównaniu z konstrukcją nitowaną. Głównym powodem tego jest lepsze wyzyskanie materiału, wynikające z nieosłabiania go otworami na nitę, jak również zbieżność specjalnych profili łącznikowych, blach węzłowych i t. p. Poza tem spawanie rozszerza znacznie ilość profili, które mogą być użyte w konstrukcji, jeżeli wspomnieć choćby o tak wdzięcznym konstrukcyjnie elemencie jak rury.

W stosunku do cen bezwzględnych koszt wykonanych konstrukcji spawanych był prawie równy kosztowi za kg konstrukcji nitowanej. Jeżeli zaś uwzględnić różnice w wadze elementów przy tych dwu sposobach wykonania, to wówczas konstrukcja spawana wypada znacznie taniej od nitowanej. Doradcą technicznym przy wykonywaniu tej ciekawej rozbudowy i nadbudowy gmachu P. K. O. był Prof. Dr. Inż. Stefan Bryła.

ZAPOBIEGANIE POŻAROM.

Na skutek smutnego przykładu pożaru „Atlantique” postanowiła Francja ustawowo zagwarantować bezpieczeństwo podróżnych na okrętach. I tak m. i. użycie drzewa przy budowie statków ograniczone zostanie do minimum i to tylko w niektórych partjach okrętu. W związku z tem przypomnieć należy, że z tych samych względów potrzeby zwiększenia bezpieczeństwa pożarowego na lądzie, wszelkie miejsca gromadzące znaczniejsze ilości ludzi jak szkoły, biura, teatry, kina i t. p. lokale publiczne, zostają wyposażone w sprzęty stalowe zamiast drewnianych. Prócz okrętów tyczy się to również innych środków przewozowych jak autobusy, tramwaje i wagony kolejowe w których nietylko ze względów przeciwpożarowych, lecz również ze względów zapewnienia podróżnym w razie katastrof większego bezpieczeństwa—stosuje się blachę stalową jako obicie konstrukcji stalowej na zewnątrz i wewnątrz, oraz wewnętrzne wyposażenie meblami stalowymi, które odznaczają się również większą trwałością i higienicznością.

M. K.

KSIĘGA „KU CZCI POLEGŁYCH LOTNIKÓW”.

W marcu r. b. ukaze się Księga „Ku Czci Poległych Lotników”.

Dochód z tego wydawnictwa przeznaczony jest na fundusz budowy pomnika oraz na fundusz pomocy wdowom i sierotom po poległych lotnikach. Z odezwy Komitetu Wydawniczego przytaczamy następujący ustęp:

„Najgorętszym pragnieniem Komitetu jest, aby Księga Poległych Lotników znalazła jak najszersze rozpowszechnienie w całym kraju, aby dotarła ona wszędzie, niosąc wieść o poległych bohaterach przestworzy, aby pamięć o Szałasach, Idzikowskich, Wigurach, Żwirkach i całym legjonie innych — nie zginęła dla potomności, ucząc zarazem najwyższej cnoty obywatelskiej; poświęcenia własnego życia w służbie Ojczyzny .

Objętość „Księgi” wyniesie około 400 stron druku. Oprawa będzie płócienna, okładka tłoczona w złocie. Około 1000 ilustracji z fotografiami zdobędzie całość.

Papier, druk, technika produkcyjna i graficzna Księgi będą stały na najwyższym osiągalnym poziomie.

Komitet wierzy, że Księga Lotników droga będzie sercu każdego Polaka i znajdzie się w każdym domu polskim. W tym względzie liczy na poparcie całego społeczeństwa. Cena Księgi została oznaczona na zł. 58.—. Aby uprzystępnąć wszystkim nabycie jej, suma powyższa może być spłacana w ratach miesięcznych od zł. 5.—. Przy zamówieniu wpłaca się zł. 8.—.

Adres Administracji Księgi „Ku Czci Poległych Lotników”: Warszawa, Marszałkowska 63. Konto P. K. O. 18599.

Administracja „Przemysłu Metalowego” przyjmuje zgłoszenie na zakup Księgi „Ku Czci Poległych Lotników” i wierzy, że znajdzie ona nabywców nie tylko do bibliotek fabryk zrzeszonych, ale także wśród pracowników fabryk, dla których uzyskaliśmy zniżkę na zakup „Księgi”, tak że cena jej wynosić będzie zł. 36.—.

TARGI WIELKOBRYTAŃSKIE W 1933 ROKU.

Tegoroczne Targi Brytańskie będą otwarte od dnia 20-go lutego do 3-go marca. Są one podzielone na dwie sekcje, mieszczące się jedna w Londynie, druga w Birmingham. Sekcja londyńska obejmuje lżejsze przemysły, sekcja w Birmingham — przemysł ciężki.

Osoby, udające się do Anglii na Targi Brytańskie, mogą korzystać z ulg kolejowych. Powrotne bilety kolejowe na bezpośrednią podróż do Londynu i Birmingham ze zniżką kolejową 25% na kolejach polskich i taką samą zniżką na kolejach niemieckich, belgijskich i t. d. oraz z 33% zniżką na kolejach brytańskich można nabywać we wszystkich ekspozyturach Towarzystwa Thomas Cook & Son (Wagons-Lits).

CZWARTE TARGI KATOWICKIE.

W czasie od 24-go maja do 8-go czerwca 1933 r. odbędzie się czwarte targi katowickie w Katowicach na terenach wystawowych przy parku Kościuszki, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Śląsk i sąsiednie tereny dzięki swemu uprzemysłowieniu pomimo chwilowego przesilenia gospodar-

czego — są stale jeszcze ogromnym rynkiem zbytu dla produktów krajowego pochodzenia. Niestety, przemysł tych terenów dotychczas zaopatruje się w bardzo dużej mierze w produkty zagraniczne, które w tej samej jakości, a nawet czasami w lepszej wytwarzane są w kraju.

Zamknięcie granic dla importu daje możliwość specjalnej ochrony wielu gałęziom przemysłu wewnętrznego-krajowego, a hasłem tegorocznych Targów Katowickich jest:

- a) współdziałanie w przetrwaniu obecnego przesilenia gospodarczego,
- b) wzmoczenie konsumpcji ogólnej i
- c) skoncentrowanie wysiłku społecznego nad utrzymaniem w ruchu warsztatów wytwórczości i pracy.

IV-te Targi Katowickie mają następujące działy:

- 1) samochody, motocykle, rowery, lotnictwo, materiały konstrukcyjne, oraz akcesoria,
- 2) środki i urządzenia przewozowe, oraz przybory turystyczne i sportowe.
- 3) silniki, lżejsze maszyny, obrabiarki, instalacje do oświetlania, ogrzewania i gotowania,
- 4) materiały pędne, stacje, obsługi, opakowanie i t. p.,
- 5) budowa, konserwacja dróg, kamieniołomy, materiały i przedsiębiorstwa budowlane,
- 6) urządzenia, maszyny, instrumenty, sygnalizacja, znaki drogowe i t. p.,
- 7) artykuły kosmetyczno-farmaceutyczne, chemikalja, lakiery, barwniki i farby,
- 8) ceramika, porcelana i szkło,
- 9) meble, wyroby drewniane, stolarskie, koszykarskie, szrotkarskie i t. p.,
- 10) tkaniny, dywany, konfekcja, linoleum i t. p.,
- 11) galanterja, wyroby artystyczne i skórzane,
- 12) przybory optyczne, fotograficzne, miernicze i instrumenty medyczne, chirurgiczne, opatrunkowe i t. p.,
- 13) telefony, telegraf, aparaty radiowe, gramofony, instrumenty muzyczne i t. p.,
- 14) przybory do gospodarstwa domowego,
- 15) przemysł i artykuły spożywcze, napoje, cukry i t. p.

O bliższe szczegóły i warunki udziału w IV Targach Katowickich należy zwracać się bezpośrednio do Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach, ulica Stawowa, 44.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 7. II. 1933 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	2983	Miedź standard	847
Antymon	720	Ołów miękki	313
Cyna standard	4469	Nikiel	7383
Cynk hutniczy	408	Rtęć	9133
Miedź elektrolityczna	981	Srebro za 1 kg	68

Ceny metali w Warszawie.

F-ma „POLTHAP” Warszawa, Pańska 83 (dom własny), Tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze składu w Warszawie:

Miedziana blacha	zł 2,70— 3,40
Mosiężna blacha	„ 2,40— 3,40
Mosiężne pręty	„ 2,10— 2,95
Nowosrebrna blacha	„ 4,10— 5,—
Aluminiowa blacha	„ 6,— 11,—
Aluminiowe druty	„ 6,50
Cyna w blokach	„ 5,30
Ołów	„ 0,68
Aluminium hutnicze	„ 3,65

Dom handlowy A. Gepner notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach	zł. 5,30 za kg.
Ołów hutniczy	" 0,65 " "
Cynk hutniczy	" 0,80 " "
Antymon	" 1,05 " "
Aluminijum hutnicze	" 3,80 " "
Blacha miedziana	" 2,75—3,40 za kg.
" mosiężna	" 2,50—3,50 " "
" mosiężna	" 2,50—3,50 " "
" cynkowa do krycia dachów	" 1,02—1,05 " "
" cynkowa do celów przemysłowych	" 1,07—1,10 " "
Nikiel w kostkach	" 9,50 " "

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od dnia 25.V.29. od 0,58 zł do 1,20 zł za 1 kg. loco fabryka.

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminijowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena blachy cynkowej.

Biurow Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz	zł 954,50 za 1 000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t.	od 5 t. zł 976,— za 1 000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł 1019,50 za 1 000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł 1063,— za 1 000 kg

Parytet: st. kol. Chebddie.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od dn. 1. I. 1932. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1 422×0,45 mm	0 zł 95 gr.
711×1 422×0,50 mm	0 " 90 "
1 000×2 000×0,50 mm	0 " 97 "

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.
Ceny bez zobowiązań.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopalakowa normalna	" 14,30	Cegła kotłowa fasonowa	" 23,—
Cegła kopalakowa fasonowa	" 15,40	Zaprawa	" 8,—
			i " 10,50

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

16387. *James H. Gravell (Elkins Park, Pennsylvania, St. Zjedn. Am.)*. Sposób zapobiegania rozpuszczaniu się metali w kwasach.
16301. *Franz Seufert & Co. Aktiengesellschaft. (Berlin, Niemcy)*. Sposób wytwarzania krzywek rurowych z fałdami, występującymi do wnętrza lub nazewnątrż wewnątrznej strony łuku.
16382. *Fried. Krupp Aktiengesellschaft (Essen, Niemcy)*. Sposób otrzymywania spoiw, odpornych na starzenie się, oraz sposób wytwarzania drutu do takiego spawania.

16362. *Carl Robert Blum (Berlin-Schöneberg, Niemcy)*. Sposób i urządzenie do ustalania następstwa ruchów.
16445. *Wincetny Matzka (Londyn, Wielka Brytania)*. Przyrząd do elektrycznej sterylizacji płynów.
16320. *Victor Antoine (Lambermont, Belgia)*. Sposób wyrobu papierów marmurkowych i urządzeń do wykonywania tego sposobu.
16435. *Jarosław Stoniewski (Lwów, Polska)*. Aparat do zdjęć kinematograficznych.
16325. *Wilhelm Friedrich (Berlin-Lichterfelde, Niemcy)*. Gaśnica, działająca śniegiem z bezwodnika kwasu węglowego.
16355. *Henry Charles Alexandre Potez (Meaulte, Francja)*. Kratowe wiązanie kadłuba i skrzydeł płatowca.
16340. *Antoni Romanowski (Warszawa, Polska)*. Sposób przymocowania do ziemi płatowca i okrywającej go płachty oraz kołek nożycowy do wykonywania tego sposobu i służący zarówno jako uniwersalna kotwica ziemna.
16349. *Vickers-Armstrongs Limited (Westminster, Wielka Brytania)*. Pojazd mechaniczny poruszający się na dwóch gąsienicach od siebie niezależnych.
16441. *Ludwik Białkowski (Warszawa, Polska)*. Gaśnica bezsworzniowa o połączeniach poszczególnych płyt bez użycia metalu.
16357. *Emil Sohn (Berlin, Niemcy)*. Napęd pojazdów mechanicznych zapomocą śmigi.
16359. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Sposób przenoszenia na resory obciążen pionowych w pojazdach mechanicznych oraz urządzenie do przeprowadzenia tego sposobu.
16409. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Trzon kierownicy samochodowej.
16335. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Hamulec samochodowy z mechanizmem do uruchamiania.
16378. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Hamulec do samochodów.
16298. *Ernst Wagner Apparatebau (Reutlingen, Niemcy)*. Hamulec płynowy, nadający się szczególnie do wozów z podnoszoną platformą.
16408. *Ford Motor Company Limited (Londyn, Wielka Brytania)*. Samochód o taśmie maskującej, przymocowanej do pokrywy.
16297. *Wipperman jr. Akt. Ges. (Hagen-Delstern, Niemcy)*. Zacisk do wkładek gumowych pedałów rowerowych.
16454. *Friedrich Bauer (Pforzheim, Niemcy)*. Otwieracz do puszek.
16443. *Bohumil Palak (Praga-Karlin, Czechosłowacja)*. Kapturek metalowy do butelek.
16446. *Gilbert & Barker Manufacturing Company (West Springfield, St. Zjed. Ameryki)*. Przyrząd do odmierzania płynów. Dodatkowy do patentu Nr. 14934.
16444. *Leon Solarzski (Warszawa, Polska)*. Statek.
16463. *Cornelis van der Leun (Zeist, Niderlandy)*. Zamek lub podobne zamknięcie o jednej zasuwie lub kilku zasuwach uruchomianych zapomocą orzeszka.
16439. *Alfred Metzner (Nowe Hajduki, Polska)*. Urządzenie do zabezpieczenia drzwi.
16385. *Gillette Safety Razor Company (Boston, Massachusetts, St. Zj. Am.)*. Przyrząd do golenia i nożyk do tego przyrządu. Zależny od patentu Nr. 11571.
16432. *Carl Pelo (Tavastehus, Hameensaari, Finlandja)*. Lekki karabin maszynowy.
16418. *Henryk Rożnowski (Starachowice, Polska)*. Zapalnik uderzeniowy.
16421. *Bolesław Gorzejewski (Warszawa, Polska)*. Zapalnik do granatów ręcznych.
16374. *C. P. Goerz Optische Anstalt Aktiengesellschaft Akciowa Spolecnost K. P. Goerz Opticky ustav (Pressburg, Czechosłowacja)*. Sposób i urządzenie do określania na czysto akustycznej podstawie drogi niewidocznych stałków napowietrznych.
16366. *Fernando Casablancas (Sabadell, Hiszpanja)*. Urządzenie do wyciągania niedoprzedu.
16346. *Société Textile Accessoires (Lille, Francja) i Eugene Fievet (Lille, Francja)*. Urządzenie do oczyszczania grzebieni w wyciągarkach.
16426. *Eugenjusz Zachert (Wołomin, Polska)*. Sposób sporządzania czcionkami drukarskimi klisz białkowcowych, woskowcowych i tym podobnych oraz urządzenie do wykonywania tego sposobu.